

Książki sposobem na trudny czas

Nie od dzisiaj wiadomo, że czytanie książek pozytywnie wpływa na rozwój dziecka. Często zdarza się jednak, iż w natłoku codziennych spraw i obowiązków do wypełnienia, brakuje nam czasu na tę formę aktywności. Może więc teraz jest dobry moment na nadrobienie zaległości w tym zakresie i spędzenie czasu z książką w ręku.

Czytanie dziecku książek jest nie tylko świetną zabawą i miło spędzonym wspólnie czasem, ale także pozwala na stymulację rozwoju dziecka zarówno w obszarze poznawczym, jak i emocjonalnym. Najważniejsze korzyści płynące z lektury dostosowanej do wieku, aktualnych zainteresowań i preferencji dziecka są następujące:

- poszerzanie zasobu wiedzy dziecka,
- wzbogacanie słownictwa,
- rozwijanie wyobraźni i zainteresowań,
- stymulowanie rozwoju myślenia przyczynowo – skutkowego (poprzez odnajdywanie zależności i wyciąganie wniosków),
- ćwiczenie pamięci (zapamiętywanie różnych bohaterów i wątków),
- wspomaganie umiejętności skupienia i koncentracji uwagi,
- budowanie więzi pomiędzy rodzicem a dzieckiem,
- zaspokajanie potrzeby bliskości,
- kształtowanie nawyku czytania.

Starsze dzieci warto motywować do samodzielnego czytania książek. Systematyczne ćwiczenie tej umiejętności pozwala na dobre opanowanie techniki czytania, co sprzyja osiągnięciu sukcesów edukacyjnych. Czytanie nie tylko poszerza wiedzę, ale także uczy dzieci budowania poprawnych wypowiedzi ustnych i pisemnych oraz pomaga utrwalać wzorce ortograficzne.

Książki są również bardzo skutecznym środkiem oddziaływania wychowawczego. Lektura bajek i opowiadań terapeutycznych, dostosowanych do aktualnej sytuacji i trudności dziecka, pozwala ujrzeć im swoje problemy z nowej perspektywy. Dzieci otrzymują pomysły na zachowanie się w różnych problematycznych sytuacjach oraz dowiadują się, w jaki sposób bohater książki poradził sobie z emocjami podobnymi do ich własnych. Świadomość, że ktoś inny też boryka się z podobnymi problemami i potrafi je pokonać, daje motywację do podejmowania prób radzenia sobie z nimi.

Życzę miłej lektury.

Ewa Jurzykowska
pedagog